

Uzdrowiska za grosze

5 grudnia 2012

Ministerstwo Skarbu Państwa prowadzi nieprzemyślaną politykę prywatyzacyjną dotyczącą uzdrowisk i wyprzedaje je za bezcen – twierdzą posłowie PiS.

Jak informują Polska Agencja Prasowa oraz RynekZdrowia.pl, podczas konferencji prasowej w Sejmie posłowie PiS krytycznie wypowiadali się na temat wyprzedaży uzdrowisk i apelowali, by resort skarbu, jeżeli nie chce odpowiadać za leczenie uzdrowiskowe, skomunalizował te obiekty.

„PiS sprzeciwia się prywatyzacji polskich uzdrowisk, która jest prowadzona w sposób bezceremonialny, chaotyczny i za bezcen” – powiedział poseł PiS, Czesław Hoc. Przypomniał, że w lipcu PiS złożyło projekt ustawy zakazujący sprzedaży siedmiu uzdrowisk: w Ciechocinku, Łądku-Zdroju, Kołobrzegu, Busku-Zdroju, Rymanowie i Świnoujściu. „Mijają miesiące, a marszałek Sejmu trzyma w zamrażarce ten projekt, który jest bardzo oczekiwany przez m.in. pracowników uzdrowisk i kuracjuszy” – powiedział Hoc. Jego zdaniem wiele uzdrowisk zostało sprzedanych za bezcen. Przykładowo, uzdrowisko Przerzeczyn-Zdrój zostało sprzedane za 3,3 mln zł, gdy jego dochody w 2009 r. wynosiły 4,5 mln zł.

Z kolei Barbara Bartuś (PiS) wypowiedziała się na temat planowanej w przyszłym tygodniu przez resort skarbu prywatyzacji uzdrowiska Wysowa S.A. „Jest to czołowa spółka, przynosząca zysk i dywidendę do Skarbu Państwa. Jeszcze we wrześniu rzecznik prasowy ministerstwa skarbu i wiceministrowie mówili, że będą rozmawiać z samorządami, że jest możliwość komunalizacji uzdrowisk zamiast prywatyzacji. To były, jak się okazało, puste słowa” – powiedziała. Dodała, że pytała ministerstwo, dlaczego ma być prowadzona prywatyzacja Wysowej, skoro zainteresowaną komunalizacją jest małopolski samorząd. „Usłyszałam, że będą skomunalizowane te

uzdrowiska, które nie znajdą nabywcy w drodze prywatyzacji” – mówiła. Bartuś oceniła, że takie działanie „jest niezgodne z interesem Polski, polskiej gospodarki i racji stanu”. Dodała, że podobnie jak w przypadku innych uzdrowisk, cena sprzedaży uzdrowiska Wysowa będzie zapewne niska. „Nigdzie tak nie ma, że całość lecznictwa uzdrowiskowego jest oddana w prywatne ręce. W Polsce wydaje się, że w tym kierunku to zmierza. Nasze państwo chce wyprzedać wszystko, co ktoś chce kupić. Nie tylko PiS, ale całe społeczeństwo powinno sprzeciwić się takiej wyprzedaży uzdrowisk” – zaznaczyła Bartuś. Zaapelowała także do rządu, aby przerwał prywatyzację uzdrowisk i poddał je komunalizacji, która – według posłanki – przynosi szereg korzyści tak dla państwa, jak i dla samorządów.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)